Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: **we wtorek, czwartek i sobotę.**

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok III. | Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 28 .kwietnia 1936 r. | Nr. 49

„Pończocha i siennik“.

Szkodliwe objawy lekkomyślności.

Przed niejakim czasem obiegła prasę następująca wiadomość: spłonęła zagroda włościańska, gdy pożar ugaszono, znaleziono pod zwęglonemi belkami, wśród zgliszczy, niekształtną grudę srebra... Były to resztki dziesięcio-pięcio i dwuzłotówek, które właściciel zniszczonego przez pożar domostwa gromadził. Uciułał 4000 złotowy kapitał, ukrywając go w schowku, a gdy po pożarze był zmuszony bryłę srebra spieniężyć, otrzymał za nia zaledwo kilkaset złotych, więc cząstkę ledwo kapitału, którym przedtem rozporządzał...

Nie jest to sporadyczny wypadek tego bezmyślnego wycofania z obiegu i jak brzmi określenie techniczne — „tezaurowania“ pieniądza. Ileż to razy słyszymy, że w chałupie włościańskiej zaprószył się ogień od pieca i zagrażał łóżko, w którego słomą napchanym sienniku pochowane były obce waluty...

Schowek między belką a drewnianą ścianą — siennik lub pończocha, jako kryjówka dla złotej lub srebrnej monety czy też obcego banknotu — oto te przejawy ludzkiej lekkomyślności, z któremi Polska walczyć musi nie od dziś. Jeszcze w tych, tak dawno już minionych czasach, kiedy nie rozporządzaliśmy własną, na mocnych fundamentach opartą walutą, gdy „marka polska“ przechodziła inflację brak momentu zaufania do własnego pieniądza mógł od biedy powodować zakusy „siennikowe“ czy pończochowe“ u ludzi płochliwych, ulegających łatwo panikarskim nastrojom.

Ale dziś? W przeszło 12 lat po oparciu złotego na niewzruszonych podstawach, dziś, gdy mamy takie doświadczenia za sobą, że nawet wtedy, kiedy wszechmocny — zdałoby się — dolar stracił na wartości, kiedy funt szterling i szereg innych walut nie oparły się wstrząsom kryzysowym, natomiast złoty polski ani drgnął — dziś „pończocha“, czy „siennik“, wypchane złotem, srebrem, czy innemi wartościami pieniężnemi, są kompletnym absurdem, są czynnością, szkodliwą zarówno dla tych, którzy się jej imają, jak i dla całego społeczeństwa i dla Państwa.

Bo jak i kiedy dostaje się złoto lub obca waluta do „siennika“, czy „pończochy“? Dzieje się to przeważnie w chwilach, w których sprytni spekulanci żerują na ludzkiej strachliwości. Starczy jakaś plotka: a to, że „wojna tuż-tuż“, lub że „grozi“ znów inflacja — a sfora spekulantów winduje w górę cenę złota, urządza zwyżkę na obce waluty — i wciska „towar“ strachajłom w rękę. Po paru dniach panika mija — cena złota spada, na obce waluty przychodzi zniżka i ci, którzy się dali nabrać, czy ulegli owczemu pędowi „tezauryzacji“, przekonują się, ile właściwie stracili, że ich kapitał bardzo poważnie stopniał...

Ale nietylko sobie samym przysporzyli strat. O wiele ważniejsze jest, że równocześnie stali się szkodnikami społeczeństwa i Państwa. Ze wyrządzili nieobliczalne krzywdy całemu swemu otoczeniu.

Bo cóż właściwie dobrego zrobili, napchawszy sienniki i pończochy temi znakami pieniądza — bądź w kruszcu, bądź w papierze — których głównem zadaniem jest przecież nie spoczywać bezczynnie, lecz znajdować się w obiegu.

Wycofali te wartości, które same w sobie, spoczywając w ukryciu, nic właściwie nie reprezentują, natomiast krążąc mnożą dobytek ludzki i społeczny i państwowy. Zubożyli i siebie i współobywateli i Państwo. Wieśniak kupując krowę, czy pług, za ten pieniądz, który ukrył na dnie skrzyni, lub składając je na książeczkę oszczędności, nietylko nabył wartości realne, ale stworzył sobie zarazem nowe możliwości pomnożenia swego dochodu. To samo kramikarz, jeśli zamiast chować w sienniku 10-ciozłotówki, powiększy swój zapas o nowy towar. I to samo ciułacz, mający jakąkolwiek nadwyżkę dochodu, jeśli zamiast nabywania u spekulanta złota umieści swe oszczędności w najbliższej kasie komunalnej, czy pocztowej kasie, by mieć z tego stałe oprocentowanie, a więc stały przyrost majątku.

Zaraza więc „tezauryzacyjna“, ogarniająca jakby epidemja co czas jakiś żywioły płochliwe i dające się nastraszyć spekulacji — jest jakby ospą, która mija, ale przecież zostawia ślady, bo zewszpeca twarz.

Ale pozatem epidemja ta ucieczki od zdrowej waluty do „siennika“, czy „pończochy“ ma wszelkie cechu antyspołeczne i antypaństwowe. Krzywdzi ona bowiem nietylko ulegającą jakiejś dziwnej psychozie jednostkę — lecz całe społeczeństwo i Państwo.

Bo zadaniem pieniądza jest być w ruchu, a nie marnieć w schowkach. Poto pieniądz jest, aby zań nabywać towar. A towar, by go produkowano. A produkcja, by dostarczała Państwu środków, potrzebnych, byśmy mieli szkoły i wojsko, drogi i mosty itd.

Nie poto przez długie lata kryzysu walczyliśmy o niewzruszalność naszej waluty, ponosiliśmy w tym celu wielkie ofiary, zwycięsko odparliśmy wstrząśnienia, które gdzieindziej poczyniły wielkie spustoszenia — by za każdym podmuchem niedorzecznej plotki, czy lada fałą spekulantów, żerujących na ludzkiej naiwności lub zastrachaniu, powtarzały się te objawy szkodnictwa społecznego i państwowego.

Entuzjazm na Węgrzech dla premjera Polski.

BUDAPESZT. Atmosfera przyjęcia premjera polskiego Budapeszciu odznacza się nadzwyczajną serdecznością.

Od samej granicy aż do Budapesztu przejazd delegucji polskiej był jodnem ciągiem owacyj.

Uwagę zwracała nietylko spontaniczna żywiołowość, okazywana przez Węgrow, ale tez nadzwyczaj uroczysty protokół, dotychczas nie stosowany.

Podczas uroczystości składania wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, młodziaż z własnej inicjatywi ustawiła się szpalerem długim na 3 km. wznosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć Polski. Stolica naddunajska cała tonie we flagach polskich i węgierskich. Na każdym kroku daje się odczuwać bezpośrednia szczera radość z możności powitania gości polskich.

Serdeczny nastrój ogarniający tłumy, znalazł swój wyraz w przemówieniu rektora uniwersytetu budepsztańskiego. Przerywając ramy oficjalnego przemówienia, rektor zaimprozował mowę w której odzwierciadliła się żywiołowa sympatja węgierskich sfer intelektualnych dla narodu polskiego.

Premjer Kościałkowski odznaczony został wielką wstęgą I kl. węgierskiego Krzyża zasługi. Jest to odznaczenie udzielone w zasadzie tylko głowom państ.

Także towarzyszące p. premjerowi osoby otrzymały wysokie odznaczenie, podczas gdy różne osobistości węgierskie udekorowane zostały orderem „Polonia Restituta“.

Na dziś wyznaczony jest szereg przyjęć o nadzwyczaj uroczystym ceremonjale.

Drugi dzień pobytu p. premjera Kościałkowskiego w stolicy Węgier.

Podpisanie umów polsko-węgierskich.

Drugiego dnia rozpoczęły się w prezydjum rady ministrów rozmowy, w następstwie których doszło do podpisania konwencji o ekstradycji i pomocy prawnej oraz umów gospodarczych.

O godzinie 12-tej w siedzibie poselstwa R. P. odbyło się przyjęcie dla kolonji polskiej.

Przyjęcie u regenta Węgier.

O godzinie 13-tej premjer Kościałkowski przyjęty był przez regenta Węgier na dłuższej rozmowie.

O godzinie 13.30 regent Węgier i pani de Horthy podejmowali śniadaniem gości polskich w pałacu królewskim.

Po śniadaniu premjer Kościałkowski zwiedził muzeum rolnicze a o godz. 18,45 odbyło się przyjęcie dla prasy, na którem premjer Kościałkowski złożył dłuższe oświadczenie, wyrażając wzruszenie z powodu serdecznego przyjęcia zgotowanego mu przez rząd i naród węgierski.

Na oświadczenie p. premjera Kościałkowskiego odpowiedział redaktor Aytay wiceprezes Węgierskiego Stowarzyszenia Narodowego i naczelny redaktor „Magyarszag“.

Na przyjęcie dziennikarzy przybył również premjer Gömbös który po zakończeniu konferencji towarzyszył premjerowi Kościałkowskiemu do opery.

Pogrom żydów w Palestynie

Wojska angielskie odpierają ataki Beduinów

LONDYN. Mimo wysiłków administracji i wojsk angielskich nie udało się dotychczas wprowadzić uspokojenia nastrojów w Palestynie. Masowe rozruchy coprawda częściowo ustały, niemniej jednak dochodzi nieustannie do starć i aktów teroru.

Na prowincji mnożą się napady Arabów na samochody prywatne. Niedaleko Tel - Aviv tłum Arabów zatrzymał kierowany przez żyda samochód ciężarowy z żywnością; ładunek rozkradziono, a samochód został podpalony. Drogi palestyńskie poprzecinane są pasami porozrzucanych gwoździ i odłamków szkła.

W Lyda demonstranci arabscy podpalili plantacje żydowskie i zniszczyli zbiory pomarańcz. W Hebronie sytuacja jest tak groźna, że władze angielskie zarządziły ewakuację ludności żydowkkiej do Jerozolimy.

Z okolic Beisan, gdzie znajduje się wiele drobnych osad żydowskich, wszyscy mieszkańcy uciekli do większych miast. W Haifie niszczeją wszelkie zapasy towarów, przedewszystkiem pomarańcz,bowiem wobec ogłoszonego przez Arabów strajku niema kto towarów ładować na okręty. W Jerozolimie, Haiffie, Tyberji i innych miastach wielu kupców arabskich zostało pobitych przez ziomków za to, że nie poszli za hasłem strajku powszechnego i nie zamknęli sklepów; sklepy ich zostały zdemolowane.

Poważne niebezpieczeństwo zagraża Palestynie ze strony koczowniczych plemion Beduinów, zamieszkujących Transjordanję. Kilka band koczowniczych zdołało przekroczyć granicę Palestyny, jednakże wojska angielskie zmusiły je do wycofania się. Na granice Transjordanji wysłano znów dwa pułki gwardji szkockiej, aby zabezpieczyć ją przed Beduinami.

Według urzędowych informacyj angielskiego ministerstwa kolonij, w czasie zaburzeń zabitych zostało 66 żydów i 5 Arabów, a 75 żydów i 72 Arabów odniosło rany. Liczba śmiertelnych ofiar powiększa się, gdyż wielu ranny z umieszczonych w szpitalu nie udaje się utrzymać przy życiu.

Dar w postaci 100 karabinów maszynowych dla ministra Spraw Wojskowych.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 24 kwietnia rb. w godzinach przedpołudniowych wspólną delegację państwowej Wytwórni Uzbrojenia w osobach — gen. dyw. Sławoj-Składkowskiego dyr. Wierzejewskiego, dyr. Skrzypińskiego oraz robotników tejże wytwórni Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta na uroczystość wręczenia Ministrowi Spraw Wojskowych gen, dyw. Kasprzyckiemu, 100 karabinów maszynowych, ofiarowanych armji przez pracowników i robotników Wytwórni ku uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uroczystość ta odbyła się w sobotę dnia 25 bm.

Mobilizacja sum na roboty publiczne.

Ostatnie posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów poświęcone było wyłącznie omówieniu bieżącej sytuacji gospodarczej oraz zarządzeniom, jakie w obecnej chwili mają być zastosowane.

Przewodniczący Komitetu wicepremjer Kwiatkowski stwierdził w swem przemówieniu szereg pomyślnych zjawisk, które wystąpiły ostatnio na terenie gospodarczym, jak m. in. osiągnięcie w marcu równowagi budżetowej, wzrost siły nabywczej wsi, zwiększenie się zagranicznych obrotów handlowych, wreszcie wzrost zatrudnienia o kilkadziesiąt tysięcy w porównaniu z r. ub.

Rozwój tych objawów dodatnich napotyka na pewne zniekształcenie i opory, pozostające w związku z napięciem bezrobocia w kraju, oraz spekulacyjną, a niczem nieusprawiedliwioną tezauryzacją.

P. wicepremjer podkreślił konieczność zdecydowanego przeciwstawienia się tym szkodliwym nastrojom oraz zmobilizowania wszelkich rozporządzalnych sum na roboty publiczne i inwestycje, prowadzone w ramach ustalonego przez rząd programu, na co szczególny nacisk położył p. premjer Kościałkowski przed swym wyjazdem do Budapesztu.

Następnie dyrektor Funduszu Pracy i ministrowie gospodarczy złożyli sprawozdanie z obecnego stanu zatrudnienia bezrobotnych i uruchomienia prac inwestycyjnych.

W najbliższych dniach postanowiono wzmocnić akcję zatrudnienia w miastach przez rozprowadzenie pierwszej raty kredytów budowlanych B. G. K. Fundusze na ten cel dostarczy ministerstwo skarbu.

Upoważniono ministra komunikacji do wprowadzenia wyjątkowej taryfy kolejowej na przewóz cegły.

Szczególną uwagę zwrócono na popieranie budownictwa mieszkaniowego dla robotników.

Ze sprawozdania, jakie złożył minister przemysłu i handlu, wynika, że bilans handlowy w I-szym kwartale rb. wykazuje wzrost obrotów o 56 6 milj. zł., czyli o 13.5 proc. w porównaniu z I-szym kwartałem r. ub. W przywozie obserwujemy wzrost przywozu surowców i zmniejszenie się przywozu wyrobów gotowych. W wywozie nastąpiło korzystne przesunięcie się eksportu zbożowego na artykuły hodowlane i przetwory mięsne.

B. wicemin. ks. Zongołłowicz przechodzi w stan spoczynku.

WARSZAWA. Z dniem 30 bm. ks. prof. dr. Bronisław Zongołłowicz ustępuje na własną prośbę ze stanowiska podsekretarza stanu w ministerswie W. R. i O. P. oraz ze stanowiska profesora uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, przechodząc w stan spoczynku..

Olbrzymie trzęsienie ziemi w Chinach.

SZANGHAJ. Wiadomości z Kantonu donoszą o poważnem trzęsieniu ziemi, jakie, we czwartek nawiedziło południowo-zachodnią część prowincji Kwantung.

Kompletnie zniszczonych i zasypanych zostało kilka miejscowości, a tysiące mieszkańców pozostało bez dachu nad głową. Liczba zabitych nie jest jeszcze znana, lecz podobno dość poważna.

Wielkie zbrojenia morskie Anglji.

LONDYN. Wkrótce ma być ogłoszony ostateczny program budowy nowych jednostek morskich w r. 1936.

Program ten przewidywać ma budowę 3-ch krążowników, jednego lotniskowca, 6 kontrtorpedowców i 3 łodzi podwodnych.

W r. 1937 wybudowane będą dwa okręty linjowe i 2 krążowniki.

Emigracja żydowska z Polski do Palestyny.

W związku z ostatniemi wydarzeniami w Palestynie, budzi duże zainteresowanie sprawa emigracji żydów polskich do tego kraju. Lądowanie ostatnich grup wychodźców z Polski, które przybyły już do Haify w czasie ostatnich zajść odbyło się w warunkach zupełnie normalnych, tak, że żadne ograniczenie dalszego wychodźtwa nie są przewidywane. Ustalono już nawet plan emigracji do Palestyny na nadchodzący miesiąc. Z Warszawy wyjadą w dniach 5 i 19 maja grupy emigrantów, liczące około 1000 osób.

Zabójcy śp. min. Pierackiego przewiezieni do Warszawy.

Wczoraj popołudniu zostali przewiezieni z więzień prowincjonalnych do Warszawy skazani w procesie o zabójstwo śp. ministra Pierackiego.

Skazani na czas procesu przed sądem apelacyjnym w Warszawie, zostali umieszczeni w więzieniach w Mokotowie i w t. zw. „Serbji" (oddział kobiecy) przy ul. Dzielnej.

Zielarstwo dobrem źródłem dochodów dla rolnictwa.

Z rocznego sprawozdania Polskiego Komitetu Zielarskiego wynika, iż w roku ub. plantacje roślin przemysłowo-leczniczych w Polsce zajmowały 523 ha. Nad plantacjami fachowy nadzór rozciąga Polski Komitet Zielarski dzięki czemu podniosła się znacznie jakość produkowanych ziół. Niektóre gatunki ziół produkowane są w kraju już w takiej ilości, że pokrywają całkowicie zapotrzebowania w kraju i można już obecnie przystąpić do zorganizowania racjonalnego eksportu. Dla celów eksportowych postanowiono założyć specjalną spółdzielnię.

Ilość i wartość węgla wywiezionego zagranicę w marcu r. b.

W ciągu marca r.b. wywieźliśmy na rynki zagraniczne 606.362 tony węgla kamiennego, wartości 11.156 tys. zł.

Głównym rynkiem zbytu dla węgla polskiego była Szwecja, dokąd wywieziono 162.584 tony węgla wartości 4.179 tys. złotych, następnie Francja 83 345 ton i Włochy 66.316 ton. Pozatem znaczne ilości węgla były wywiezione do Austrji 49.539 ton, Norwegji 45,157 ton i Belgji 44.352 tony, Argentyny 17.700 ton, Holandji 16.553 tony i do Gibraltaru około 15 tys. ton. Na zaopytrywanie cudzoziemskich statków morskich sprzedano 54 152 tony węgla wartości 755 tys. zł.

Półwysep Hel — będzie wyspą?

„Berliner Tagebl." podaje. że Polska nosi się, z planem zmiany dotychczasowego półwyspu Helskiego na wyspę. Mianowicie półwysep ma być przekopany w najwęższem miejscu, koło stałego lądu (między Chałupami a Wielką Wsią) przez co uzyska się połączenie wodne Bałtyku z zatoką Pucką. Dzięki temu kanałowi skróci się dotychczasowa droga do portów Polski i Gdańska, albowiem okręty nie będą opływały całego półwyspu, lecz skorzystają z przekopu. Dotychczasowa mierzeja Helska i Hel staną się dużą wyspą.

Projekt ten miał być już dawniej urzeczywistniony, lecz obawiano się zamulenia tak przekopu jak i silniejszego zaatakowania mułem portu gdyńskiego. Obecnie jednak system bagrowania mułu jest tak udoskonalony i ułatwiony, że te przeszkody dają się łatwo zwalczyć.

Odpowiednie czynniki warszawskie, potwierdziły, że istotnie projekt ten jest poważnie rozpatrywany i bliski realizacji. ze względu na swoją wielką wartość gospodarczą.

Bohaterska obrona Addis-Abeby.

Włosi natrafili na zacięty opór.

PARYZ. Wszystkie doniesienia nadchodzące z frontu północnego stwierdzają, że Abisyńczycy przeszli tam już do zakrojonej na wielką skalę wojny partyzanckiej, którą ułatwiają im z jednej strony warunki terenowe na odcinku między Dessie i Addis Abebą, z drugiej zaś strony nadmierne rozciągnięcie się frontu włoskiego, do tego stopnia, że poszczególne grupy wojsk włoskich nie mają obecnie ze sobą bezpośredniego kontaktu.

Wojska abisyńskie, podzielone na małe oddziały, nękają nieustannie Włochów nawet daleko na ich tyłach, na północ od Dessie.

Natomiast negus z resztkami swej gwardji, po połączeniu się z rasami Kassa i Imru, maszeruje obecnie w kierunku Debra Markos na spotkanie wojsk gen. Starace.

Obroną odcinka między Dessie i Addis Abebą kieruje następca tronu na czele swych oddziałów partyzanckich.

Jeden z tych oddziałów, złożony z samych oficerów abisyńskich w liczbie 800, rozlokował się w wąwozie Szula Meda, stanowiącym jedyne przejście od strony Dessie do Addis Abeby.

Wąwóz ten jest tego rodzaju, że garstka dobrze uzbrojonych żołnierzy powstrzymać tu może pochód całej armji. Dlatego wąwóz ów nosi nazwę „Abisyńskich Termopili".

Pierwsze próby sforsowania go przez przednie straże włoskie spełzły na niczem z ogromnemi dla Włochów stratami.

Obecnie uważać można za rzecz nie ulegającą wątpliwości, że pochód włoski na Addis Abebę został powstrzymany.

W Addis Abebie w związku z tem zapanowało pewne uspokojenie, do czego przyczynił się niewątpliwie powrót do stolicy cesarzowej wraz z najmłodszą córką, ks. Tsahai i całym dworem.

Celem temwiększego podkreślenia braku jakiegokolwiek niebezpieczeństwa w tych dniach odbyć się ma w Addis Abebie ślub księżniczki Tsahai z pewnym arystokratą abisyńskim.

Niemcy budują swoją „linję Maginota"?

Jeden z dzienników paryskich drukuje artykuł o zatajonej przed światem podróży samolotowej kanclerza Hitlera do Nadrenji. Wizyta ta, trzymana w tajemnicy przez koła oficjalne, stoi w związku z gigantyczną budową pierścienia fortyfikacyjnego wzdłuż granic Holandji, Belgji i Francji.

Będzie to niemiecka „linja Maginota" naprzeciwko słynnego francuskiego pasa pogranicznych umocnień i twierdz zabezpieczających od strony Niemiec. Ta niemiecka linja Maginota rozpocznie się w lasach Effeldu (na granicy niemiecko-holenderskiej) i przechodząc przez zagłębie Saary, oraz Nadrenję, znajdzie swój koniec u granicy Szwajcarji.

Rzesza postanowiła do tych prac użyć bezrobotnych z wielkich miast. W ciągu jednego tygodnia zgłosiło się już 70.000 bezrobotnych którzy przybyli do dawnej strefy zdemilitaryzowanej Nadrenji.

Prolongata kredytów przez B. G. K. dla rolnictwa.

Zadłużenie rolnictwa z tytułu kredytów, skomasowanych siewnych wynosi obecnie około 2 i pół miljona zł.

W związku ze zbliżającemi się terminami płatności tych kredytów. Bank Gospodarstwa Krajowego postanowił prolongować powyższe kredyty na dalsze sześć miesięcy za spłatą 10 proc. na kapitał, względnie na trzy miesiące ze spłatą 5 proc. na kapitał i za opłatą odsetek prolongacyjnych gotówką, W wyjątkowych wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego mogą przyjmować mniejsze spłaty.

Premjer Belgijski w gościnie polskiej.

W okresie, kiedy coraz głośniej rozlega się szczęk oręża, do wyżyn niezwykłego posłannictwa urasta rola tych państw europejskich, które za wszelką cenę pragną utrzymać wszechświatowy pokój, niedopuszczając do ponownego, tragicznego dla wszystkich rozlewu krwi.

Na czoło tych państw wysuwają się niewątpliwie dwa kraje o niezwykle podobnem położeniu geograficznem, a także licznych wspólnych cechach, jeśli idzie o linję polityczną.

Te dwa państwa, to — Polska i Belgja. Bez cienia przesady można zaryzykować twierdzenie, że żadne państw, które mają coś do powiedzenia o całokształcie polityki europejskiej, właśnie Polska i właśnie Belgja stoją na gruncie istotnie szczerych, ludzkimi względami kierowanych postulatów pokojowych. Być może, że na takie właśnie stanowisko złożyły się tragiczne wspomnienia niedawnego huraganu wojny światowej, która przecież z Polski i Belgji najwięcej ofiar wyrwała, być może, że przyczyną takiego nastawienia jest analogiczne położenie geograficzne obydwu krajów. Dość, że od chwili zaprzestania działań wojennych, cały wysiłek Polski i Belgji zmierza w kierunku utrwalenia za wszelką cenę pokoju światowego.

Geograficzne położenie obu państw sprawia, że Polska i Belgja, znajdując się między państwami, których antagonizmy dominują w chwili obecnej nad sytuacją polityczną Europy, muszą specjalnie dbać o utrzymanie niezależności swej polityki i chronić się przed wciąganiem ich w rozgrywki dyplomatyczne wielkich mocarstw. Zwłaszcza, że rozgrywki te nieraz przekraczają zainteresowania Polski i Belgji a łatwo prowadzić mogą do powstania wrogich sobie bloków. Stąd też powstaje i wspólna niechęć do wszelkich prób narzucania przez inne państwa zgóry powziętych decyzyj bez uzgodnienia ich.

Marcowa wizyta min. Becka w Brukseli mocno i zdecydowanie podkreśliła nastroje polski dla bohaterskiej Belgji, a jednocześnie przyczyniła się do ugruntowania stosunków gospodarczych, które między obydwu krajami rozwijają się jaknajpomyślniej. rokując piękne perspektywy na przyszłość. Traktat handlowy podczas wizyty tej podpisany stał się perspektyw tych realizacją.

Rewizyta premjera Van Zeelanda dla państwa Polskiego ma specjalnie ważkie znaczenie i jest ona widomym dowodem, że nawiązane ostatnio stosunki polsko belgijskie zacieśniają się coraz bardziej.

Bohaterski naród Belgów, którego martyrologja czasów wojny europejskiej była niemal katechizmem dla dzieci polskich przysyła do nas swego godnego syna, wielkiego męża stanu premjera Van Zeelanda, nieustraszonego żołnierza króla-bohatera Alberta I-go.

Belgijskiego męża stanu wita wolna Polska sercem otwartem, szczerze i serdecznie, tak jak ongiś emigrantów polskich witała bohaterska Belgja.

„Dzień Spółdzielczości“ na Pomorzu.

Toruń. W dniu dzisiejszym w lokalu b. Pomorskiego Towarzystwa Kooperatystów odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu „ Dnia Spółdzielczości“ pod przewodnictwem senatora Seiba.

„Dzień Spółdzielczości“ przewidziany jest na terenie Pomorza i Torunia na dzień 7 czerwca br.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele licznych organizacyj toruńskich. Obecny był również przedstawiciel p. Wojewody i Zarządu Miasta.

Zpośród zebranych został wyłoniony Komitet Wykonawczy obchodu w składzie 9 osób z sen. Seibem na czele. Pozatem omówiono szczegółowo program obchodu mającego na celu jaknajszerszą propagandę spółdzielczości. W dniu 7 czerwca będą urządzane specjalne pogadanki w szkołach, poranki i akademje, pozatem w kinach będą wyświetlane filmy, dotyczące spółdzielczości.

Wszystkie organizacje zadeklarowały chętną współpracę dla jaknajlepszego zorganizowania „Dnia Spółdzielczości“.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 27 kwietnia 1936 r.

Poniedziałek Tertuljana i Teofila.
Wtorek Pawła od Krzyża
Sroda Piotra m., Hugona op.
Słońca: wschód o godz. 4.15 zachód o godz. 18 51

Przetarg na dzierżawę bufetu kolejowego.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłosiła ograniczony przetarg publiczny na dzierżawę bufetu. Oferty należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państw. w Bydgoszczy ul. Dworcowa nr 63 do dn. 11 maja 1936 r.

Warunki otrzymania zniżki kolejowej przez zwiedzających Targi w Poznaniu.

Kolejowa zniżka 75 proc. dla powracających z Targów w Poznaniu przyznawana jest tylko tym, którzy wykażą się kartą uczestnictwa, stemplowaną na przejazd do Poznania przez stację pierwotnego wyjazdu. Udający się do Poznania winni zatem zaopatrzyć się przed rozpoczęciem podróży w kartę uczestnictwa, bezpłatnie wydawaną przez biura podróży i kasy biletowe na większych stacjach.

Komunikat Urzędu Skarbowego.

Urząd Skarbowy komunikuje, że Naczelnik Urzędu Skarbowego Nowemiasto przyjmować będzie interesantów w sprawach podatkowych od godziny 10-tej do 13-tej w niżej podanych miejscowościach:

Nazwa gminy	Miesiąc Maj	Miesiąc Czerwiec	Miesiąc Lipiec
Rożental	5	10	28
Grodziczno	7	17	30
Łąkorz	12	23	20
Mroczno	14	25	—
Krotoszyny	19	30	—
Lubawa	15	15	13
	29	26	31
Gryźliny	22	—	2

Zast. Naczelnika Urzędu Skarbowego
(—) Grześkiewicz.

Ważne dla domów letniskowych

i letnisk w powiecie brodnickim i lubawskim: Stacja Obsługi Turystycznej w Brodnicy-Ratusz ma zamiar organizować letnie pobyty 2, 3, 4, i 6-cio tygodniowe w dworach i miejscach letniskowych. Przy zgłoszeniu należy podać:

1) warunki klimatyczne i krótki opis okolicy: 2) warunki komunikacyjne; 3) koszt utrzymania dla jednej osoby ryczałtem za pobyt 2, 3, 4, i 6-cio tygodniowy.

Z miasta i powiatu.

Dar Narodowy 3-go Maja obowiązkiem wszystkich.

Już w przyszłą niedzielę rozpocznie się zbiórka na „Dar Narodowy 3-go Maja“.

W tym roku Komitet zbiórki ofiar — przygotowuje na szeroką skalę swoją akcję — a więc prócz kwesty ulicznej odbędzie się uroczysta wieczornica połączona z odegraniem przedstawienia amatorskiego i t. p.

Cała akcja ma na celu zyskanie funduszów na cele oświatowe T. C. L.

Niechże więc nie znajdzie się w naszem Społeczeństwie obywatela, któryby nie podał ręki pomocnej T.C.L. przez złożenie choćby najdrobniejszej ofiary.

Zaproszenie.

W celu ustalenia programu dnia „Trzeciego Maja“ uprzejmie zapraszam P.P. Przedstawicieli Władz i Towarzystw na konferencję, która odbędzie się w poniedziałek, dnia 27. bm. o godz. 19.30 (7.30 wieczorem) w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Nowemiasto, dnia 25. IV. 1936 r.

Tym. Burmistrz (—) Wachowiak.

Zamiast wieńca

na trumnę śp. Bronisława Miłoszewskiego p. Urbanowska Antonina złożyła na rzecz biednych do dyspozycji Stow. Pań Miłosierdzia Sw. Wincentego a Paulo kwotę 3 ztotych.

Dyżury na boisku sportowem.

W myśl uchwały Rady Sportowej Komenda Powiatowa P. W. wprowadza z dniem 27. IV. 1936 roku stałe dyżury popołudniowe na boisku sportowem.

Dyżury pełnić będą kolejno pracownicy Pow. Komendy p. w. oraz członkowie Rady Sportowej którzy zgłosili się ochotniczo.

Komenda Pow. ustala następującą kolejkę; dyżurów do końca maja br.

24. IV. br. pchor. Błaszkowski 28. IV. b.r. p. Lendzion Stanisław. 29. IV. br. pchor. Jabłoński. 30. IV. p. prof. Rudysz Antoni. 1. V. br. p. Jentkiewicz Bolesław. 2. V. p. Napiórski. 4. V. sierż. Krauze Marjan. 5. V. p. dyr. Jankowski. 6. V. pchor. Błaszkowski. 7. V. p. Korecki. 8. V. pchor. Jabłoński. 9. V. p. Barański. 10. V. p. Lendzion Stanisław. 11. V. sierż. Krauze. 12. V. p. prof. Rudysz. 13. V. pchor. Błaszkowski. 14. V. p. Jentkiewicz. 15. V. Jabłoński pchor. 16. V. p. Napiórski. 17 V. p. dyr. Jankowski. 18. V. sierż. Krauze Marjan. 19. V. p. Korecki. 20. V. pchor. Błaszkowski. 21. V. p. Barański. 22. V. pchor. Jabłoński. 23. V. p. Lendzion St. 24. V. p. prof. Rudysz. 25. V. sierż. Krauze Marjan. 26. V. p. Jentkiewicz. 27. V. pchor. Błaszkowski. 28. V. p. Napiórski. 29. V. pchor Jabłoński. 30. V. p. Dyr. Jankowski.

Dyżury trwają od godz. 14-tej. Bliższych informacyj udziela Komenda Powiatowa P. W.

Jeszcze można

odnowić prenumeratę

„Głosu Lubawskiego“

na miesiąc M A J.

Czytanie gazety w dobie obecnej jest koniecznością dla każdego rozumnego człowieka. Gazeta polska, katolicka, musi być w każdym domu, w każdej rodzinie nie jako gość, ale jako stały domownik. Taką gazetą informującą wszechstronnie i objektywnie jest „GŁOS LUBAWSKI“

A więc kto nie zapisał jeszcze „GŁOSU LUBAWSKIEGO **niechaj to niezwłocznie uczyni.**

Abonament miesięczny TYLKO 1 ZŁOTY

Na dalsze zatrudnienie bezrobotnych.

Jednorazowo ofiarowali P.P. Kierownik Marcin Wasyluk 5,—zł, Naucz. Karol Boruta 1,— zł, Naucz. Michna 1,— zł, Naucz. Jeliński 1,— zł, Naucz. Głowacka 1,— zł, Naucz. Wiśniewska 5,—zł, Naucz. Kowalski 1,— zł, Naucz. Kulikowska 2,— zł, Naucz. Suchocka 2,— zł, Naucz. Ziarnowa 2,— zł, Naucz. Konkolowa 2,— zł, Naucz. Gretkowska 1,— zł, Naucz. Kowalska 1,— zł, Naucz. Spanili 1,— zł, Bernard Chełkowski 5,— zł, N. Ewertowski 8,— zł, Bronisław Jankowski 3,— zł, Morenc Jan 2,— zł, Juljan Ulatowski 2,— zł, Urbanowska Antonina 2,— zł, Br. Miłoszewski 1,— zł, Gawrońska 1,— zł, Apt. Maternicki 2,— zł, Wygocki 1,— zł, Łukaszewski 1,— zł, J. Rogowski 1,— zł, Szudzińska 1,— zł, J. Ochocki 1,— zł, Józef Cieszyński 1,— zł, W. Niedzielski 1,— zł, Mec. Pruski 3,— zł, Serożyński z Lekart 3,— zł, Makowska 1,— zł, Władysław Serożyński 3,— zł, Drwęca Drukarnia i Księgarnia 3,— zł, Alli Freiter 3,— zł, Firma Szudziński Jentkiewicz 1,— zł, Korpaczewski Józef 0,50 zł, Nowek Władysław 0,50 zł, Ługiewicz Roman 0,50 zł, Sypniewska Marja 0,50 zł, Arendt Dominik 1,— zł, Perszke Feliks 0,50 zł, Lisiński Robert 0,50 zł, Stanowicka Teofila 0,50 zł, Rozwadowski 1,— zł, Słupska 1,— zł, Nadolny 0,50 zł, Pieńczewski 1,— zł Bolesław Olszewski 2,— zł, Zieliński 150 zł, Skibowski Konrad 2,— zł, Stawicki Walenty 1,— zł, Sielmannowa 3,— zł, Wittowa 1,— zł, Firma Rolnik 5,— zł, Krasiński (Mleczarnia) 3,— zł, Zająkała 1,— zł, Wielkopolski Skład Kawy 1,— zł, Notarjusz Domagała 5,— zł, Apt. Kycler 0,50 zł, Dr. Piotrowski 2,— zł, Dr. Komassa 1,— zł, Jan Muchliński 1,— zł, Artur Schubring 5,— zł, Bronisław Jentkiewicz 5,— zł, Pingel 5,— zł, Spanili 1,— zł, Morenc 1,— zł, Marks Hugon 1,— zł, Dr. Rostówna 1,— zł, Müller 1,— zł, Bona Alfons 1,— zł, Rost Sanisław 5,— zł, Jan Chylewski 2,— zł, Sperling Albert 1,— zł. Lek. Wet. Kozłowski 2,— zł, Kom Heljodor Gruszczyński 2,— zł, Starosta Pow. Dr. Tomczyński 3,— zł, Dyrektor M. Bork 1,— zł, Czarnecki Marjanowo 1,— zł N.N. 2,— zł Hartwig 2,— zł, N.N. 0,50 zł, Strehl Stanisław 2,— zł, Tomasz Rogowski 1,— zł, Dr. Werner 2,— zł, Dr. Łebkowski 2,— zł, Mec. Nikodemski 3,— zł, Roman Mierzwa 1,— zł, Konrad Nowak 2,— zł, Nacz. Zakrzewscy 2,— zł, Eryk Lewalski 2,— zł, Bracia Karczewscy 2,— zł, Wacław Nowaczyk 3,— zł, Dr. Lange 0,50 zł, W. Hoffmann 2,— zł, Hankwitz 4,— zł, Władysław Jabłoński 1,— zł, Juljan Lewalski 1.50 zł, Kopystecki Alojzy 0,50 zł, Antoni Kujawski 1,— zł, Arciszewski Roman 0,50 zł.

Wyżej wymienionym ofiarodawcom składam w imieniu Komitetu i rzesz bezrobotnych serdeczne podziękowanie.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 24. IV. 1936 r.
Tym. Burmistrz: (—) Wachowiak
Przewodniczący Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy miasta Nowegomiasta n. Drwęcą.

Zmyślony napad rabunkowy

Tereszewo. W ubiegłym tygodniu zgłosił się na posterunku Pol. Państwowej w Pokrzydowie uczeń kowalski Konrad Kąkolewski lat 18, zamieszkały w Tereszewie pow. lubawskiego, żę tegoż dnia w porze popołudniowej w lesie przy szosie Grzmijewo— Zmijewko został napadnięty przez 2 osobników, którzy go pobili do nieprzytomności i zrabowali 150 zł. w gotówce i okulary kowalskie. Napadnięty umiał „rzekomych rabusiów“ nawet bardzo dobrze opisać a dla większego znaczenia podrapał sobie twarz. Policja pomimo tego nie dała spryciarzowi wiary i doszła do przekonania, że cały manewr jest zmyślony. W końcu Kąkolewski przyznał się do napadu sam a uczynił to z obawy ze spóźnił się do pracy. W ten oto sposób chciał się usprawiedliwić. Za wprowadzenie władzy w błąd, czeka go teraz sprawa sądowa a w końcu kara wiezięnia.

Z dalszych stron.

Pościg w polu za złodziejem.

Jabłonowo. W nocy 18 bm. włamali się złodzieje do kiosku p. Serockiego zapomocą wyłamania drzwi. Złodzieje nie obłowili się zbytnio, gdyż kiosk był z towaru opróżniony. Zabrali drobiazgów za kilkanaście zł. Następnie ci sami włamywacze wytłukli szybę okna wystawowego p. Kokoszyńskiego, skąd zabrali rozmaite części rowerowe. W tym wypadku obłowiliby sie napewno dobrze, gdyby nie zostali spłoszeni. W oknie znajdowało się kilka rowerów. Pracownik miejscowej elektrowni p. Cieszyński, wracając z pracy do domu, zastał akurat włamywaczy przy opróżnianiu okna. Złodzieje czemprędzej zwiali.

Po zawiadomieniu p. Kokoszyńskiego oraz policji wszczęto natychmiast za włamywaczami pościg samochodem. Złodziei dogoniono w majątku Mileszewy. Widząc nadjeżdżający samochód, skierowali włamywacze w pole. Po kilkugodzinnej uciążliwej gonitwie po polach, dopędzono ich przy lesie pod Brodnicą. Dla ulżenia sobie porzucali złodzieje wszystkie skradzione rzeczy w polu. Gdy widzieli, że ścigający depczą im coraz bardziej po piętach, porzucili nawet swe płaszcze, aby tylko nie wpaść w ręce policji. Mimo ich przebiegłości ujęto jednego. Drugi natomiast zdołał zmylić czujność ścigającego go, przesadził jak sarna rów, wskoczył do zagajnika, gdzie przepadł jak kamień w wodzie. Jak się okazało są to rutynowani zawodowi włamywacze. Ujęty złodziej jest to niejaki Leon Pilarski z Kowalewa, kilkakrotnie karany za włamania. Odstawiono go do dyspozycji władz sądowych.

Burza nad Lidzbarkiem.

Nad Lidzbarkiem przeszła silna burza połączona z huraganowym wichrem, który zerwał dach z budynku stacyjnego na dworcu kolejowym rzucając go w odległości kilkunastu metrów na szosę. Zerwany z całą siłą dach przewrócił dwa słupy telegraficzne,, zrywając przy tem wszystkie połączenia telefoniczno-telegraficzne oraz raniąc przechodziącego w tym czasie szosą chłopca. W mieście pozrywane zostały rynny i anteny oraz poprzewracane płoty. Ponadto na szosie wiatr przewrócił 2 furmanki, naładowane słomą, przyczem woźnica doznał lekkich obrażeń.

Tragiczny rzut oszczepem.

Śmiertelny wypadek na boisku.

Grudziądz. Onegdaj miasto nasze obiegła lotem błyskawicy wiadomość o tragicznym wypadku na boisku sportowem. Według zebranych przez nas szczegółów, wypadek ten miał przebieg następujący.

Około godziny 15.30 na boisku przy ul. Prowjantowej odbywały się ćwiczenia do zawodów lekkoatletycznych. Wśród licznych zawodników na stadjonie znajdował się 22-letni żołnierz Franciszek Biliński. — Podczas konkurencji rzutów oszczepem tak nieszczęśliwie, że ugodził Bilińskiego w krtań. Nieszczęśliwy żołnierz upadł na ziemię, brocząc obficie krwią, a w kilka chwil później wyzionął ducha. Na miejsce tragicznego wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska, która wdrożyła dochodzenia. Zwłoki zmarłego żołnierza przewieziono do kostnicy szpitala wojskowego.

Skok z 8 piętra w objęcia śmierci.

Warszawa W sobotę w domu przy ul. Mokotowskiej 12 . wydarzył się wstrząsający wypadek samobójstwa.

Z okna klatki schodowej na 8-em piętrze, wyskoczyła na asfalt podwórza jakaś młoda 25 — 30-letnia kobieta, która przed przybyciem lekarza pogotowia zmarła, wskutek doznanego złamania postawy czaszki.

Przyczyna samobójstwa nieznana. Samobójczyni wszystkie dokumenty posiadane przy sobie spaliła na parapecie okna, na krótko przed samobójstwem.

Który z bliźniaków siedział w kryminale?

Wilno. Na wokandzie sądu okręgowego w Lidze znalazła się sprawa delegata centralnego komitetu Z. Z. i redaktora „Frontu robotniczego“, Romana Biernackiego.

Przebieg tej sprawy przybrał niezwykły obrót i do odczytania aktu oskarżenia nie doszło. Gdy przystąpiono do ustalenia personaljów Romana Biernackiego, na zapytanie, czy był on już karany, odpowiedział, że nie. Wówczas przewodniczący, mając dokumenty, stwierdzające uprzednią karalność oskarżonego, wyraził zdziwienie. — Biernacki oświadczył, że nie on był karany, lecz jego brat.

— Było nas dwóch braci bliźniąt — mówił oskarżony — brat mój ma na imię Roman Władysław, ja zaś — Władysław Roman. Z przykrością stwierdzam, że mój brat był istotnie kilkakrotnie karany. Brat mój ciągle przesiaduje w kryminale. Osobiście zaś karany byłem tylko jeden raz za groźbę użycia broni.

Sąd postanowił odroczyć sprawę celem wyjaśnienia tej zagadkowej sprawy.

Zwłoki wypadły z trumny w czasie pogrzebu w Częstochowie.

W Częstochowie na cmentarzu na Kulach rozegrała się makabryczna scena.

W czasie pogrzebu pewnej kobiety, opuszczana do grobu trumna, spadła ze sznurów, przyczem źle umocowane wieko otworzyło się, a zwłoki wypadły na ziemię.

Wśród orszaku pogrzebowego powstało zamieszanie, rozległ się płacz i spazmatyczne okrzyki, kilka zaś osób zemdlało.

Zakończenie pogrzebu odbyło się w podnieconej atmosferze, albowiem profanacja zwłok spowodu nieuwagi grabarzy, wywołała wielkie oburzenie.

Tajemnicza tragedja w Zamku Bierzgłowskim.

Po walce ze stróżem — ranny złodziej strzela sobie w głowę.

Tajemnicze zajście wydarzyło się w nocy z soboty na niedzielę w Zamku Bierzgłowskim pod Toruniem.

Stróż Zamku Bierzgłowskiego, Stanisław Szczupak, obchodząc jak zwykle w nocy podwórza majątku, przychwycił nieznanego złodzieja na gorącym uczynku kradzieży.

Ponieważ włamywacz, po zauważeniu go, zaczął uciekać, a nawet ostrzeliwać się z rewolweru, stróż oddał w jego kierunku z fuzji strzał, który trafił złodzieja w plecy.

Ranny runął na ziemię, a widząc, że nie ujdzie z rąk stróża, skierował rewolwer w swoją skroń — padł strzał w parę chwil później złodziej zakończył życie.

Kim jest tajemniczy zmarły — tego dotychczas nie zdołano ustalić, gdyż nie znaleziono przy nim żadnego dokumentu.

Za 4 lata Niemcy gotowe do wojny!

Sensacyjna wypowiedź gen. Mordacq.

PARYZ. Popularny tygodnik paryski „Vu" ogłosił sensacyjny wywiad z generałem Mordacq najbliższym współpracownikiem Clemenceau i faktycznym kierownikiem „ministerstwa zwycięstwa" w listopadzie 1917 roku.

Trzonem wywiadu było oryginalne pytanie, postawione przez pismo:

Co uczyniłby dziś Clemenceau, gdyby powrócił?

Pytanie to jest przejawem coraz wyraźniejszych nastrojów, nurtujących dziś Francję: potrzeba nam człowieka z pięścią! — jak pisze „Vu".

W odpowiedzi swej poruszył gen. Mordacq szereg zasadniczych problemów politycznych, oświetlając je w sposób nierzadko sensacyjny.

Oto niektóre wypowiedzi generała Mordacq'a

Gdyby Clemenceau wrócił? Pozostawiłby naród francuski w obliczu rzeczywistości. Powiedziałby mu prawdę, zamiast go usypiać. Skoro — jak mówił — Niemcy pozostaną przy tradycyjnym militaryzmie i przy swem „Deutschland über alles" — Francuzi podejmą bez wahania okrutną wojnę.

Liga Narodów? Jest bezsilna: to fakt oślepiający! Pakty? Po Locarno, Clemenceau oświadczył: — Niemcy podrą ten świstek papieru, kiedy tylko tego zechcą!

Niemcy — mówi dalej gen. Mordacq — zadały nam drugi cios. Po przeprowadzeniu służby wojskowej — remilitaryzacja Nadrenji.

Otóż chcę szczerze oświadczyć: Niemcy nie mogły inaczej postąpić. Jeśli chcą zaatakować Rosję, nie mogą pozostawić bezbronnemi swych granic zachodnich, bez fortyfikacyj z armją francuską, gotową do wkroczenia.

Niemcy nie są jeszcze gotowe do wojny. Nie mają potrzebnych pieniędzy: Ameryka, ani Anglja nie użyczy im ich! Kadry wojskowe nie są też jeszcze wystarczające. Sądzę, że za cztery lub pięć lat Niemcy będą gotowe;

Generał Mordacq potącił też o stosunki polsko-francuskie, obarczając Francję winą za ich pogorszenie:

Marszałek Piłsudski nigdy nam nie wybaczył — jak mi oświadczył — że pozwalamy wierzyć, jakoby Francja w r. 1920 ocaliła Polskę zwycięstwami nad Wisłą i Niemnem. To fałsz! Sam generał Weygand lojalnie oświadczył, że Polska ocalona została przez polską armję, polskiego wodza i polski plan!

Gdyby naród francuski nie był zatruty kłamliwemi legendami tego rodzaju, inna byłaby dziś pozycja Francji w świecie!

Kredyty sadownicze dla rolników.

Państwowy Bank Rolny rozpoczął za pośrednictwem swych oddziałów prowincjonalnych udzielanie kredytów na zakładanie sadów handlowych. Wysokość tych kredytów przekroczy 100.000 zł.

Pożyczki na zakładanie sadów handlowych będą przyznawane na okres 3-letni, przy oprocentowaniu $2^1/_2$ proc w stosunku rocznym ponad stopę dyskontową Banku Polskiego, czyli obecnie $7^1/_2$ proc. Spłata kredytów będzie następowała w czterech ratach rocznych, przyczem termin płatności pierwszej raty przypadnie dopiero po upływie półtora roku od daty realizacji kredytu.

Z szybkością 125 km. pędzić będą wkrótce polskie pociągi.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, ministerstwo komunikacji powierzyło konstruktorom opracowanie nowych planów parowozów o linjach opływowych. Będą to lokomotywy typu „Pacific" 6-osiowe. Na środkowych 3 osiach będą się mieścić koła napędowe o kolosalnych rozmiarach (około 2 mtr. średnicy.) Długość parowozu wraz z tendrem wynosić będzie około 25 mtr. Parowozy zabierać będą zapas wody odpowiadający dystansowi 360 klm.

Parowozy te nie będą osiągać rekordowych szybkości, bowiem stan naszych torów nie pozwoliłby na ich rozwijanie. Będą więc one posiadać szybkość 125—130 klm. na godz. Pierwsze parowozy tego typu użyte zostaną do obsługi „Strzały bałtyckiej", biegnącej z Warszawy przez Bydgoszcz do Gdyni „Strzała bałtycka" uruchomiona będzie już w ramach tegorocznego rozkładu jazdy przyczem narazie obsługiwać ją będą najszybsze posiadane przez P. K. P. lokomotywy.

Wprowadzenie lokomotyw o linjach opływowych pozwoliłoby na skrócenie czasu podróży z Warszawy do Gdyni do 4 godzin.

Znów krwawe rozruchy w Hiszpanji.

MADRYT. W wielu miastach hiszpańskich doszło znowu do poważnego zakłócenia porządku publicznego.

W Lebrija (Sewilla) napadła grupa radykałów lewicowych na biuro katalońskiej akcji ludowej i mieszkanie tamtejszego przywódcy partji. Oba budynki spalono. Policję przywitano strzałami rewolwerowemi.

Głowa dziewczyny na parowozie.

KATOWICE. Pociąg pospieszny z Opola w chwili przybycia na stację w Kędzierzynie przedstawiał wczoraj niesamowity widok: Między lampami parowozu tkwiła ociekająca krwią głowa dziewczyny. Jak się okazało, pociąg przejechał robotnicę leśną, której ciało uległo zmiażdżeniu, a oderwana głowa zatrzymała się na przodzie parowozu między lampami.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — wtorek 28. IV.

6.30—8.10 Aud. poranna. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Aud. dla szkół 12.30 Wycieczka w krainę muzyki przeszłości (płyty) 13.10 Chw. gospod. domow. 13.15 Z rynku pracy 15.15 Wiad. o eksp. polsk. 15.20 Przegl. giełd. Przegląd giełd. 15.30 Zofja Terne śpiewa piosenki 16.oo Skrz. P. K. O. 16.15 Walce koncertowe (płyty) 16.45 Cała Polska śpiewa 17.oo Skarby Polskie - odczyt 17.15 Muzyka operetknwa 17.50 Encyklopedja mówiona 18.30 W obronie polszczyzny mówionej i pisanej 18.45 Prog. na jutro 18.45 Koncert reklamowy 19.25 Skrzynka roln. 19.35 Wiadom. sport. lokalne i ogólne 19.45 Pogad. akt. 20.00 Feljeton satyryczny 20.10 Koncert Symfon. 20.50 Dzien. wieczorny oraz Obrazki z Polski współcz. 22.30 Płyty 23.oo Wiadom. meteor. 22.05 Muzyka taneczna.

Warszawa — środa 29. IV.

6.30—8.10 Aud. poranna 12.03 Dzien połudn. 12.15 O mięsie - pogadanka 12.30 Koncert Zesp. 13.10 Chwilka gospod. domow. 15.15 Wiad. o eksp. polskim 15.20 Przegl giełd. 16.oo Piosenki dla dzieci 16.20 Recital skrzypcowy 16.45 Rozmowa muzyka ze słuch. radja 17.oo Dyskutujmy 17.20 Płyty 18.oo Książka i wiedza 18.10 Piosenki 18.30 Skrz. ogólna 19.39 Wiad. sport. ogólne 19.45 Pogad. akt. 20.oo Płyty 20.45 Dzien. wieczor. 20.55 Obrazki z Polski współcz. 21.oo Koncert Chopin. 21.40 Stanisław Brzozowski - w 25-lecie zgonu 21.55 Aud. z okazji narodowego święta Japonji 22.15 Muzyka tan. 23.oo Wiadom. meteor. 23.05 Muzyka taneczna.

Toruń — wtorek 28. IV.

7.30 Program na dzisiaj i Parę informacyj 12.15 Płyty 15.2o Znane orkiestry salonowe (płyty) 15.2o Przegląd giełd. i kom. żeglarski 16.15 Ze świata bajek (płyty) 18.30 Dzieje mieszczaństwa pomorskiego - odczyt 18,45 Recital śpiewaczy 19.10 Koncert reklam. 19.3o Program na jutro 19.35 Wiad. sport. z Pomorza 22.3o Muzyka z płyt.

Toruń — środa 28. IV.

7.30 Progr. na dzisiaj parę informacyj 13.15 Różne instrumenty muzyczne (płyty) 15.20 Przegl. giełd. i kom. żeglarski 15.3o Fantazje z oper (płyty) 17.2o Piosenki francuskie (płyty) 18.3o Skrz. techn. 18.4o Zycie kutur.-artyst. i naukowe na Pomorzu 18.45 Melodje z płyt 19.oo Wiad. gospodarcze z Pomerza 19.1o Koncert reklam. 19.3o Progr na jutro 19.35 Wiad. sport. z Pomorza 2o.oo Cztery stulecia w muzyce (płyty) 23.o5 Tańce i piosenki (płyty).

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 24. IV. 1936. Za 100 kg. płacono

Żyto	15.75 — 16,00
Pszenica	21,00 — 21,50
Jęczmień browarowy	15,25 — 15,50
Jęczmień jednolity	15 50 — 16,00
Owies	1475 — 15,25
Otręby żytnie	12,00 — 12,50
Otręby pszenne (grube)	12,00 — 12.50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 26,00
Groch Folgera	19,00 — 21.00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Dnia 23. kwietnia 1936 r. zasnął w Bogu zaopatrzony Sakramentami Św.

ś. p.

Bronisław Miłoszewski

długoletni nasz członek.

Cześć Jego pamięci!

Tow Samodzielnych Kupców.

Nowemiasto, dnia 26. IV. 1936 r.

Dnia 23. kwietnia zmarł zaopatzony Sakramentami Św.

Ś. p.

Bronisław Miłoszewski

były długoletni prezes Towarzystwa Ludowego w Nowemmieście.

Cześć Jego pamięci!

Kat. Stowarzyszenie Ludowe
Oddział Nowemiasto

Nowemiasto, dnia 25. kwietnia 1936 r.

Poszukuję

2000 - 3000 zł.

na hipotekę nieruchomości miejskiej

Kto? wskaże administracja „Głosu"

Zakład artystycznej fotografji
F. LUBOWIECKI

Nowemiasto n. Drw. ul. Kościelna 2.
Filja Lubawa ul. Gdańska 11.

poleca się do wykonywania zdjęć fotograficznych — o każdej porze dnia, w Zakładzie — i poza zakładem.

Dachówki Cementowe

czerwone w najlepszym gatunku po cenach bardzo przystępnych w każdej ilości poleca

Józef Müller - Nowemiasto= wybudowanie.

ZAPROSZENIA ŚLUBNE

wykonuje solidnie i terminowo

Drukarnia B. Miłoszewski, Nowemiasto Rynek 19.

Tylko za
80 gr.
oprawa książek szkoln.
w Drukarni
B. Miłoszewskiego
Nowemiasto - Rynek.

Polecam Radjoodbiorniki
„Echo"
Philipsa i inne zawsze świeże baterje anodowe „Centra"
Truszczyński
LUBAWA — Rynek 32

Książnica Kopernikańska w Toruniu